

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 maja 2017r. Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.277,76 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2010r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku) oraz ustalił, że powód wygrał niniejszą sprawę w całości, i pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt II wyroku).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia i rozważania.

Powoda A. C. (1) i pozwanego D. B. (1) od dnia 10 listopada 2006 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. łączyła umowa spółki cywilnej pod firmą (...) s.c. D. B., A. C., zgodnie z którą udział w zyskach i stratach spółki (...) wynosił 66,77 %, zaś udział w zyskach i stratach spółki (...) wynosił 33,33 %.

W czasie obowiązywania ww. umowy wspólnicy łącznie pokryli zobowiązania spółki (...) s.c. D. B., A. C. w kwocie łącznej 64.153,59 zł, w tym powód A. C. (1) na zobowiązania spółki wydatkował kwotę 44.153,59, a pozwany D. B. (1) - kwotę 20.000,00 zł.

Pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 248.971,59 zł z tytułu nakładów poczynionych osobiście na koszty działalności (...) s.c. D. B., A. C. z wierzytelnością powoda w kwocie 10.277,76 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny sprawy był częściowo bezsporny pomiędzy stronami, a nadto, że stan ten ustalili na podstawie dowodów powołanych w uzasadnieniu oraz zeznań przesłuchanych w sprawie stron, które jako logiczne, konsekwentne i spójne wzajemnie ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym, a nadto nie kwestionowane przez strony, nie budziły wątpliwości co do swej wiarygodności, a także w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu księgowości K. J...

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach, w ocenie Sądu I instancji nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego wskazanej w pozwie kwoty tytułem zwrotu nakładów poczynionych z majątku osobistego na pokrycie zobowiązań spółki cywilnej (...) s.c. (...) B., A. C..

Powód wywodził zatem swoje roszczenie z treści przepisu art. 864 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c. W świetle przytoczonych powyżej regulacji za zobowiązania spółki cywilnej wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie, zaś jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Dłużnik, który spełnił świadczenie może więc żądać części tego świadczenia, jaka przypada na pozostałych współdłużników. Służy mu w stosunku do nich tzw. roszczenie regresowe.

Bezspornym pomiędzy stronami w niniejszym procesie było, że powód i pozwany byli wspólnikami spółki cywilnej (...) s.c. (...) B., A. C. w okresie od dnia 10 listopada 2006 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.. Niekwestionowanym było przy tym, że udział w zyskach i stratach spółki (...) wynosił 66,77 %, zaś udział w zyskach i stratach spółki (...) wynosił 33,33 %, przy czym wskazać należy na nieścisłość w ustaleniu w/w udziałów, gdzie suma udziałów wskazana w umowie Spółki przewyższa 100%..

Pozwany zarzucił, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu i nie zostało udowodnione oraz ostatecznie zgłosił zarzut potrącenia kwoty 248.971,59 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych osobiście na spółkę (...) s.c. D. B., A. C..

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 118 k.c. roszczenie zwrotne między dłużnikami przedawnia się z upływem lat dziesięciu, a gdy jest związane z prowadzeniem działalności

gospodarczej z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia w świetle art. 120 § 1 rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie regresowe stało się wymagalne.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w judykaturze przyjęto, iż roszczenie regresowe, o którym mowa w art. 376 § 1 zdanie drugie k.c. powstaje i staje się wymagalne nie tylko z chwilą pełnego zaspokojenia wierzyciela, ale również spełnienia świadczenia w zakresie przenoszącym tę część, która według stosunku wewnętrznego między współdłużnikami obciąża świadczącego dłużnika (por. wyrok SN z dnia 12 października 2001 r., V CKN 500/2000, OSNC 2002, Nr 7-8, poz. 90). Roszczenie regresowe, ze względu na swą naturę prawną, staje się wymagalne już z chwilą powstania, czyli zaspokojenia wierzyciela w części przekraczającej „udział” regresowy dłużnika. Wymagalność występuje z datą następującą po dniu wykonania świadczenia przez dłużnika.

Sąd Rejonowy zważył zatem, że skoro powód jako wierzyciel regresowy domagał się rozliczenia tej części świadczenia, która została przez niego zaspokojona, ponad przypadający mu udział w spółce (...) s.c. D. B., A. C., to bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia następnego po spełnieniu świadczenia, czyli następnego dnia po uregulowaniu zobowiązania względem Urzędu Skarbowego w P..

W oparciu o sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłej sądowej K. J. oraz zestawienie rozliczenia kwoty uzyskanych przez Komornika Skarbowego Ł. K. Sąd ustalił natomiast, że pierwsza wpłata na rzecz Urzędu Skarbowego w P. nastąpiła w dniu 24 kwietnia 2009 r. zaś ostatnia w dniu 25 czerwca 2010. Tym samym Sąd zważył, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda najwcześniej upłynąłby z dniem 25 kwietnia 2012 r., zaś najpóźniej z dniem 26 czerwca 2013r. Skoro zaś roszczenie dochodzone w niniejszym procesie zostało przez powoda zgłoszone w sprawie o podział majątku (...) s.c. D. B., A. C., który wpłynął do tut. Sądu w dniu 5 listopada 2010 r., to nawet przy przyjęciu powyższego najwcześniej możliwego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda nie upłynął przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie. Tym samym zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda Sąd uznał za chybiony.

W kontekście poczynionych wyżej ustaleń, że roszczenie objęte pozwem nie uległo przedawnieniu Sąd Rejonowy w dalszej kolejności przystąpił do ustalenia wysokości nakładów poczynionych przez powoda z majątku osobistego na pokrycie zobowiązań spółki cywilnej (...) s.c. (...). B., A. C..

Sąd w tym zakresie posiłkował się dowodem z opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości K. J., która w swej opinii pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej wskazała, że po dniu 31 grudnia 2008 r. powód z majątku osobistego poniósł koszty działalności spółki w kwocie 44.153,59 zł, a koszty poniesione w związku z działalnością spółki z majątku osobistego S. i D. B. (1) wyniosły 20.000,00 zł.

Łącznie daje to kwotę 64.153,59 zł.

W ocenie Sądu sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłej stanowi pełnowartościowy dowód na powyższe okoliczności przede wszystkim dlatego, iż została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu księgowości. Biegła poprawnie zanalizowała stan faktyczny, prawidłowo zgromadziła materiały potrzebne do wydania opinii i sporządziła ją uwzględniając wszystkie aspekty sprawy. Zdaniem Sądu złożona opinia pisemna jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w niej zawartych. Opinia ta została sporządzona w oparciu o rzetelną analizę dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. Nadto na rozprawie biegła w ustnej opinii uzupełniającej podtrzymała w całości swoją opinię pisemną, i konsekwentnie i rzeczowo wyjaśniła wszelkie wątpliwości, co do jej treści podkreślając, że wykonując opinie uwzględniała wszystkie dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w oparciu o które weryfikowała twierdzenia stron.

Nadto biegła wyjaśniła, że przyjęła, iż zobowiązanie spółki w kwocie 44.153,59 zostało spłacone, bowiem okoliczność ta wynikała z informacji uzyskanej od (...) Sp. z o.o., która była pracodawcą powoda i przekazała komornikowi ww. kwotę z wynagrodzenia przysługującego powodowi. W ocenie Sądu zarówno wskazane powyżej okoliczności jak i poziom wiedzy biegłej sądowej i jej przygotowanie przemawiają na korzyść wydanej opinii. Brak było jakichkolwiek podstaw

do kwestionowania przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłej sądowej z punktu widzenia jej zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy fachowej.

Z uwagi na powyższe Sąd I instancji zważył zatem, że powodowi przysługiwało roszczenie zwrotne w stosunku do pozwanego o zapłatę części należności uiszczonej przez niego na rzecz Urzędu Skarbowego w P..

Zgodnie bowiem z treścią przytoczonego powyżej art. 376 §1 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

W niniejszej sprawie strony procesu łączyła umowa spółki cywilnej, w której działając jako wspólnicy strony określiły, w oparciu o normę prawną wynikającą z art. 871§1 k.c., procent udziałów poszczególnych wspólników w zyskach, a tym samym w zobowiązaniach spółki.

Zgodnie z aneksem do umowy spółki cywilnej, podpisanym w dniu 1 sierpnia 2007 r. udział powoda w zyskach i zobowiązaniach (...) s.c. D. B., A. C. został ustalony na poziomie 33,33%, zaś udział w zyskach i stratach tejże spółki pozwanego na poziomie 67,77%, co łącznie daje 110%. Fakt, że łącznie udziały obu wspólników przekroczyły 100% nie miał jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż Sąd uznał, że doszło do zwykłej pomyłki w sformułowaniu wysokości udziałów.

Przy założeniu bowiem, że pozwanemu przysługiwał udział w zyskach i stratach ww. spółki w wysokości 66,67% pozwany powinien ponieść koszty związane z jej działalnością w kwocie 42.771,20 zł (66,77% x 64.153,59 zł kwoty łącznie spłaconych zobowiązań), zaś koszty obciążające powoda wynosiły 21.382,39 zł (33,33% x 64.153,59 zł).

Zakładając natomiast, że udział w zyskach i stratach spółki (...) s.c. D. B., A. C. pozwanego strony ustaliły na poziomie 66,77%, zaś powoda na poziomie 33,23%, koszty jakie powinni ponieść w związku z działalnością tejże spółki wyniosły odpowiednio 42.835,36 zł (pozwany) i 21.318,24 zł (powód).

Tym samym skoro powód tytułem działalności ww. spółki wydatkował kwotę 44.153,59 zł, po jego stronie powstała nadpłata w wysokości odpowiednio 22.771,20 zł (44.153,59 zł uiszczone – 21.382,39 zł należne) lub 22.835,35 zł (44.153,59 zł uiszczone – 21.318,23 zł należne).

W konsekwencji powód może skutecznie domagać się od pozwanego zapłaty kwoty 10.277,76 zł, która nie przewyższa wysokości jego udziału w stratach Spółki.

Pozwany zarzucił, że z tytułu zwrotu nakładów poczynionych osobiście na koszty działalności (...) s.c. D. B., A. C. przysługuje mu względem powoda wierzytelność w kwocie 248.971,59 zł.

Rzeczą Sądu była więc ocena, czy zgłoszony przez pozwanego w niniejszym procesie zarzut potrącenia doprowadził do umorzenia wierzytelności powoda co do kwoty wskazanej w pozwie (art. 498 k.c. i 499 k.c.).

Zgodnie z art. 498 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika z powyższego przepisu, aby nastąpił skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności, każdej ze stron muszą przysługiwać wymagalne wierzytelności. Podkreślić przy tym należy, że zarzut potrącenia jest oświadczeniem wymaganym w świetle art. 499 k.c., składanym powodowi w celu umorzenia się wzajemnych wierzytelności i zarazem żądaniem skierowanym do sądu, aby uznając jego skuteczność, uwzględnił to umorzenie wierzytelności powoda i w takim zakresie oddalił jego powództwo. Dla osiągnięcia skutku pozwany powinien zatem zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia

z wierzytelnością powoda, wskazując przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania.

Skoro zatem pozwany zgłosił zarzut potrącenia, przedstawiając do potrącenia wierzytelność w kwocie 248.971,59 zł, to zgodnie z art. 6 k.c. powinien wykazać istnienie i wysokość tej wierzytelności.

Wskazać bowiem należy, że zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W postępowaniu cywilnym reguła ta została potwierdzona w art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przytoczone regulacje oznaczają, że ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na twierdzącym, a nie na przeczącym. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2001r. w sprawie I PKN 660/00 samo stwierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. W orzeczeniu z dnia 11.07.2001r. w sprawie V CKN 406/00 Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 232 k.p.c. nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Niewątpliwie również przyjąć należy, że to strony mają obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiać dowody, a ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.07.1999r. w sprawie I CKN 415/99). Również w wyroku z dnia 17.12.1996r. w sprawie I CKU 45/96 Sąd Najwyższy wskazał, że: „obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art.227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne”.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05, OSA w K. 2006/2/5) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c..

Pozwany przedstawił do potrącenia wierzytelność z tytułu zwrotu nakładów poczynionych osobiście na koszty działalności (...) s.c. D. B., A. C., winien udowodnić zatem w niniejszym procesie, że koszty te rzeczywiście poniósł, gdyż wierzytelność zgłoszona do potrącenia była kwestionowana przez powoda.

Tymczasem pozwany nie sprostował ww. obowiązkowi po myśli art. 6 k.c. Nie przedłożył bowiem Sądowi żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego powyższe okoliczności. Wiarygodność zarzutów pozwanego budziła poważne wątpliwości Sądu w świetle wskazań zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego Sądu. Po dokonaniu wszechstronnej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. VII Ns 2553/10 Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że kredyty zaciągane przez pozwanego wspólnie z małżonką i jego ojcem zostały zaciągnięte na potrzeby spółki. Nadto Sąd miał na względzie, że w świetle przepisów obowiązujących w dacie wniesienia pozwu, zgłoszona przez pozwanego do potrącenia w toku procesu wierzytelność mogła być dowodzona jedynie dokumentami (art. 479¹⁴ § 4 k.p.c. w brzmieniu poprzednio obowiązującym), a tego pozwany nie uczynił.

Skoro zatem pozwany nie przedłożył w niniejszym procesie dokumentów z których wynikałoby, że na koszty działalności spółki (...) s.c. D. B., A. C. z majątku osobistego wydatkował kwotę 248.971,59 zł przedstawioną do potrącenia Sąd zważył, że wierzytelność ta nie została udowodniona, a tym samym roszczenie oświadczenie o potrącenia było nieskuteczne, i w konsekwencji zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia wierzytelności Sądu uznał za bezskuteczny.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda zgłoszone w pozwie jest uzasadnione w całości.

W konsekwencji Sąd na mocy art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 864 k.c., Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 5 listopada 2010 r., bowiem data początkowa naliczania odsetek nie była kwestionowana przez pozwanego.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu, gdyż w chwili wyrokowania nieznanne były koszty opinii biegłej sądowej w całości, a zatem nie było możliwe szczegółowe rozliczenie kosztów procesu.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia Sądu złożył pozwany.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kpc poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego poprzez:

1) oparcie zaskarżonego orzeczenia i uznanie za wiarygodną opinię biegłej sądowej z zakresu księgowości K. J., podczas gdy biegła wydając opinię nie wzięła pod uwagę wszystkich wydatków jakie poniósł pozwany zarówno osobiście jak i wspólnie z małżonką na działalność spółki oraz pominęła informacje o transakcjach na rachunku spółki, w tym między innymi na rachunku walutowym (...) S.A. w G.,

2) uznanie, że przedstawione przez pozwanego w przedmiotowym postępowaniu oraz w postępowaniu o sygn. akt VII Ns 2553/10 dokumenty, nie stanowiły podstawy do stwierdzenia istnienia wierzytelności pozwanego względem powoda, która nadawałaby się do potrącenia,

3) pominięcie dowodu z zeznań pozwanego D. B. (1) oraz powoda A. C. (1) na okoliczność wkładów do spółki oraz wydatków ponoszonych w związku z działalnością spółki, z których jednoznacznie wynikało, że roszczenie przedstawione przez pozwanego istnieje i nadaje się do potrącenia,

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 kc poprzez stwierdzenie, że pozwany nie przedłożył żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego istnienie wierzytelności pozwanego względem powoda, która nadawałaby się do potrącenia,

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 479 14 § 4 kpc poprzez uznanie, że do potrącenia nie została przedstawiona wierzytelność udowodniona dokumentami

Mając na względzie powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona a jej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzuty podniesione przez pozwanego dotyczyły naruszenia przez Sąd Rejonowy zarówno przepisów prawa procesowego, tj. w szczególności art. 233 kpc i art. 479¹⁴ § 4 kpc jak i prawa materialnego tj. art. 6 kc.

Skarżący naruszenia art. 233 kpc upatrywał w pominięciu przez Sąd I instancji dowodów z zeznań stron procesów na okoliczność wkładów i wydatków ponoszonych na spółkę, oparciu zaskarżonego orzeczenia na treści opinii biegłej

sądowej, która nie wzięła pod uwagę wszystkich wydatków jakie poniósł pozwany na działalność spółki, oraz uznanie, że przedstawione przez pozwanego w przedmiotowym postępowaniu oraz w postępowaniu o sygn. akt VII Ns 2553/10 dokumenty, nie stanowiły podstawy do stwierdzenia istnienia wierzytelności pozwanego nadającej się do potrącenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy w Gdyni dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia, w sposób zgodny z treścią zebranego materiału, nie uchybiając zasadzie swobodnej oceny dowodów a także zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych w sprawie oraz w zakresie ich oceny prawnej pokrywa się z argumentacją zaprezentowaną przez Sąd I instancji. Ustalenia i rozważania Sądu I instancji, Sąd Odwoławczy w całości podziela, przyjmując je za własne.

W niniejszym postępowaniu powód domagał się od pozwanego zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie twierdząc, iż po rozwiązaniu umowy spółki regulował jej wymagalne zobowiązania. Prawidłowo, zatem, Sąd Rejonowy wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie z treści przepisu art. 864 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c. Pozwany w odpowiedzi na pozew złożył jedynie zarzut przedawnienia roszczeń oraz ogólnikowe twierdzenia, co do tego, że posiada w stosunku do powoda wierzytelności. Zarzut potrącenia na kwotę 248.971,59 zł z tytułu spłaty nakładów poczynionych z majątku osobistego na pokrycie zobowiązań spółki cywilnej złożony został dopiero pismem procesowym z dnia 8 maja 2017r. Jednocześnie do pisma pozwany załączył oświadczenie o potrąceniu z dnia 25 kwietnia 2017r.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany nie udowodnił istnienia zgłoszonej do potrącenia wierzytelności. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zaprezentowane przez skarżącego w apelacji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie strona pozwana, co do zasady kwestionuje ustalenia Sądu wskazując, że dowody przedstawione przez pozwanego są wystarczające do przyjęcia, iż pozwany posiada wymagalne roszczenia w stosunku do powoda. Poglądu powyższego, nie sposób podzielić. Podkreślenia wymaga, że złożone do akt sprawy umowy kredytowe i umowa pożyczki pozwalają jedynie na ustalenie, że pozwany w dacie obowiązywania umowy spółki zaciągnął wraz z małżonką dwa zobowiązania : w N. Bank (...) na podstawie umowy o limit hipoteczny w wysokości 440.000 zł z przeznaczeniem na dowolny cel konsumpcyjny oraz wobec S. P. z tytułu umowy pożyczki na kwotę 100.000 zł. Jednocześnie analiza przedmiotowych umów wskazuje, że kredyt w N. Bank był częściowo przeznaczony na spłatę kredytu w banku (...), w którym spółka cywilna nie posiadała rachunku a spłata prywatnej pożyczki nastąpiła z rachunku spółki (tj. z rachunku spółki kwoty spłat przelano na rachunek prywatny małżonków B. a następnie spłacono z nich pożyczkę) Trzeci z kredytów, który rzekomo pozwany przeznaczył na działalność spółki zaciągnięty został przez H. B. i B. B. (2) (a nie przez pozwanego), przy czym jego część miała służyć bliżej nieokreślonym celom konsumpcyjnym (145.000 zł) pozostała kwota zasilila natomiast spłatę innych kredytów, w żadnym razie niezwiązanych z działalnością spółki. Z załączonych przez pozwanego dowodów w postaci wydruków z kont bankowych wywieść, przy tym można jedynie, że pozwany zarówno dokonywał wpłat na rachunki spółki cywilnej, jak i dokonywał wypłat z tych kont a także przelewów bezgotówkowych z rachunków prywatnych na firmowe i odwrotnie. Próżno, przy tym doszukać się logicznych i czasowych związków między wpłatami na rachunki, wypłatami z nich i dokonywanymi zakupami towarów, tym bardziej, że spółka nie prowadziła pełnej księgowości, a jedynie podatkową księgę przychodów i dochodów, która nota bene nie została przywołana, jako dowód w sprawie. W tym stanie rzeczy stanowisko Sądu Rejonowego, iż zaoferowane przez pozwanego dowody z dokumentów dla wykazania istnienia wierzytelności nadającej się do potrącenia są niewystarczające, należało uznać za prawidłowe.

Odnośnie oceny opinii biegłego i oceny opinii biegłej sądowej wskazać należy, iż dowody te dla ustalenia skuteczności zarzutu potrącenia nie miały żadnego znaczenia z uwagi na obowiązujący jeszcze, w niniejszym postępowaniu sądowym przepis art. 479¹⁴ § 4 k.p.c. Zgodnie, bowiem, z jego treścią, do potrącenia w toku postępowania mogły być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami.

Marginalnie, warto jedynie wskazać, że nie sposób czynić Sądowi I instancji zarzutu z przeprowadzenia dowodu z opinii biegłej sądowej jedynie na okoliczność ustalenia wysokości kwot wydatkowanych przez każdą ze stron na pokrycie zobowiązań spółki w okresie od daty jej rozwiązania, skoro na dzień powołania dowodu strona nie zgłosiła jeszcze zarzutu potrącenia ani też nie złożyła oświadczenia o potrąceniu.

Oczywistą konsekwencją uznania przez Sąd Okręgowy prawidłowości ustaleń Sądu I instancji było uznanie za niezasadne zarówno zarzutu naruszenia przepisu art., (...) § 4 k.p.c. jak i art. 6 kc.

Zadaniem pozwanego w niniejszym sporze było wykazanie istnienia po jego stronie wierzytelności nadających się do potrącenia z wierzytelnością powoda, a jedynym dopuszczalnym dowodem na tę okoliczność był dowód z dokumentów. Dokumentów takich, wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego, nie zaoferowano. Jak wskazano to już w uzasadnieniu, treść przedstawionych przez stronę pozwaną w obydwu postępowaniach umów, wydruków z rachunków bankowych, faktur zakupowych nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że pozwany posiada z tytułu nakładów z majątku osobistego na majątek spółki jakakolwiek wierzytelność w stosunku do powoda.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty podniesione w apelacji są nieuprawnione a wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 kpc apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do wyniku sporu w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).